

**OPINIA  
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA**

**z dnia 20 marca 2014 r.**

**w przedmiocie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury oraz niektórych innych ustaw (*druk senacki nr 535 S*)**

Krajowa Rada Sądownictwa z aprobatą przyjmuje uwzględnienie w obecnie opiniowanej wersji projektu, że podstawowym zadaniem Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury jest prowadzenie tzw. szkolenia ustawicznego kadr sądownictwa (w tym sędziów, referendarzy sądowych, asystentów sędziów i urzędników sądowych). Wyrazem tego jest odmienne niż do tej pory ujęcie podstawowych zadań Krajowej Szkoły (projektowany art. 2 ust. 1 pkt 1 i 2 oraz ust. 3 pkt 1 i 2 ustawy) oraz dodanie w nowelizowanej ustawie rozdziału, który poświęcony ma być wspomnianemu rodzajowi szkolenia (projektowany rozdział 2a ustawy). Krajowa Rada Sądownictwa aprobuje również usunięcie z projektu ustawy propozycji dotyczącej prowadzenia przez Krajową Szkołę działalności gospodarczej, co budziło poważne zastrzeżenia i wątpliwości co do możliwości powierzenia kierowania Szkołą dyrektorom i wicedyrektorom będącym sędziami lub prokuratorami. Krajowa Rada Sądownictwa przychylnie przyjmuje również utrzymanie (pozostawienie bez zmian) dotychczasowych kompetencji Rady Programowej Krajowej Szkoły (art. 10 ustawy w niezmiennym kształcie).

Ze względu na propozycję zniesienia aplikacji ogólnej, Krajowa Rada Sądownictwa zwraca uwagę na konieczność zapewnienia aplikantom, którzy rozpoczęli już cykl szkoleniowy według dotychczasowych zasad (najpierw aplikacja ogólna a następnie aplikacja sędziowska), możliwości ukończenia pełnego cyklu szkoleniowego według „starych” zasad, co powinno być zagwarantowane w przepisach przejściowych (wymaga tego art. 2 Konstytucji RP).

Już we wcześniejszej opinii Krajowa Rada Sądownictwa krytycznie odniosła się do propozycji dotyczących nowych zasad powoływania i odwoływania Dyrektora i zastępców Dyrektora Krajowej Szkoły (projektowany art. 12 ust. 5 ustawy). Powinna być zachowana kadencyjność sprawowania funkcji Dyrektora i zastępców Dyrektora Krajowej

Szkoły (powołanie na cztero- lub pięcioletnią kadencję z możliwością jednokrotnego powtórzenia kadencji) oraz pozostawienie Dyrektorowi wpływu na to, kto zostanie jego zastępcą.

Zasadnicze wątpliwości Krajowej Rady Sądownictwa budzą dwie kwestie. Po pierwsze – zwiększenie ingerencji Ministra Sprawiedliwości w program szkoleń ustawicznych (harmonogram działalności szkoleniowej), po drugie – możliwość złożenia przez Ministra Sprawiedliwości sprzeciwu co do osoby kandydata na wykładowcę Krajowej Szkoły.

Nowo dodany rozdział 2a zatytułowany „Kształcenie ustawiczne” (projektowane art. 15a-5c ustawy) przewiduje m.in. możliwość zlecenia Krajowej Szkole przez Ministra Sprawiedliwości (na wniosek prezesa sądu apelacyjnego albo z własnej inicjatywy) przeprowadzenia dodatkowych szkoleń, nieujętych w rocznym harmonogramie działalności szkoleniowej Krajowej Szkoły, które miałyby być finansowane z budżetu części obszaru apelacji, z którego sędziowie, referendarze sądowi, asystenci sędziów, kuratorzy sądowi lub urzędnicy sądowi mieliby uczestniczyć w szkoleniach (proponowany art. 15a ust. 2 i 4 ustawy). Jest to bardzo poważna ingerencja w samodzielność sądów. Przyjęcie takiej regulacji w istotny sposób ograniczy prezesom sądów apelacyjnych oraz sądów okręgowych możliwość organizowania własnych szkoleń, ze względu na pośrednie pozbawienie tych sądów środków finansowych na ich organizację. Prezesi sądów apelacyjnych i okręgowych mają najlepsze rozeznanie w potrzebach szkoleniowych kadr sądów swojej apelacji lub okręgu, które mogą być specyficzne ze względu np. na lokalne problemy orzecznicze. Przyznanie Ministrowi Sprawiedliwości kompetencji zlecenia szkoleń dla konkretnej apelacji (z budżetu tej apelacji) oznacza rozszerzenie zakresu nadzoru Ministra nad sądami, chociaż nie wymagają tego przepisy o nadzorze administracyjnym Ministra zawarte w Prawie o ustroju sądów powszechnych. Jest to także wątpliwe z punktu widzenia regulacji konstytucyjnych, ponieważ instytucja zajmująca się szkoleniem kandydatów na sędziów oraz sędziów w służbie nie powinna być tak bardzo zależna od Ministra Sprawiedliwości, jeśli chodzi o wpływ Ministra na harmonogram działalności szkoleniowej. Formowanie kompetencji i umiejętności sędziów powinno się odbywać poza wpływem Ministra Sprawiedliwości, bo może to być postrzegane jako niezgodny z Konstytucją wpływ władzy wykonawczej na niezależność sądów i niezawisłość sędziów. Problemy finansowe Krajowej Szkoły (zbyt małe środki przeznaczane z budżetu Państwa na organizację szkoleń ustawicznych) nie mogą być rozwiązywane w ten sposób, że Szkoła będzie przejmować na swoją działalność środki przeznaczone na szkolenie sędziów w budżecie apelacji.

Krytycznie należy się odnieść do propozycji wydawania przez Ministra Sprawiedliwości odrębnego rozporządzenia w sprawie sposobu i trybu opracowania rocznego harmonogramu działalności szkoleniowej określającego program szkoleń ustawicznych na dany rok (projektowany art. 15c ustawy). Jest to obecnie szczegółowo uregulowane w Statucie Krajowej Szkoły, również nadawanym przez Ministra Sprawiedliwości. Opracowanie harmonogramu działalności szkoleniowej powinno być w całości powierzone organom Krajowej Szkoły, przede wszystkim Radzie Programowej. Należy to do jej zasadniczych zadań. Cel i sens powołania Rady Programowej polega właśnie na powierzeniu jej uchwalania rocznego harmonogramu działalności szkoleniowej Krajowej Szkoły, według wszechstronnego rozeznania Rady co do potrzeb szkoleniowych kadr wymiaru sprawiedliwości.

Kontrowersyjne jest przyznanie Ministrowi Sprawiedliwości możliwości wnoszenia sprzeciwu wobec kandydata na wykładowcę Krajowej Szkoły, co ma polegać na wyrażeniu wiążącego sprzeciwu wobec powierzenia obowiązków wykładowcy konkretnemu kandydatowi (projektowany art. 53b ustawy). Minister może wyrazić swoją opinię o kandydacie na wykładowcę przez swoich przedstawicieli w Radzie Programowej (trzech członków Rady jest wskazywanych przez Ministra). Jeżeli jakiegokolwiek względy merytoryczne będą przemawiały przeciwko kandydatowi (np. toczące się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne, skargi na jego zachowanie, udzielone mu wytyki służbowe, niewywiązywanie się należycie z obowiązków służbowych, zwłaszcza orzeczniczych), z pewnością Rada Programowa – mając wiedzę o tych okolicznościach – nie zaopiniuje pozytywnie kandydata na wykładowcę. Nadzór nad wykonywaniem przez sędziów obowiązków służbowych został powierzony prezesom sądów apelacyjnych. To przede wszystkim prezesi sądów apelacyjnych powinni na bieżąco kontrolować, czy sędziowie prowadzący zajęcia w Krajowej Szkole nie zaniedbują swoich obowiązków służbowych, przede wszystkim orzeczniczych.